

Spis rzeczy

Przedślowie 1 / 5	Kąpielisko muz / 41
Przedślowie 2 / 7	Pani Lodzia / 43
* * * / 13	Striptiz / 44
tu	Kolaże / 45
Dorożka / 17	Optymizm / 46
Dobry salesman / 19	Suzdal / 47
Czystość / 20	Cerkiew / 50
Święta / 21	Drohobycz / 53
Kruki / 22	Miny / 57
Wybory / 24	Yugo / 59
Mieszkanie / 25	Dentysta / 62
Prawda / 27	Magik / 63
Wieloryb / 29	Asystentka magika / 66
Wolność / 31	Wróżka / 67
Nana / 33	Wąż / 70
14 lipca / 34	Szympansy w środę / 71
Mury / 35	Ulica Daguerre'a / 72
Okna / 36	Mafia / 75
Teleturniej / 37	Piwnice / 77
Pani od sprzątania / 38	Zaćmienie / 78
Własność / 39	Wino / 81
Bary / 40	Podróże / 82
	Myślenie magiczne / 83

Pociąg / 84

Przebranie / 86

tam

Kot / 89

Lovecraft / 91

Historia D.D. / 93

Student / 95

Gruszka / 96

Gadżety / 99

Niebezpieczne

pytania / 100

Pies i szpak / 101

Sąsiedzi / 103

Firanki / 106

Precedens / 107

Sylwester / 109

Five o'clock / 110

Czarny kot biały kot / 111

Dwa koty / 112

Samolot / 113

Tatuaż / 114

Buty / 115

Ubezpieczenie / 116

Tai-chi / 118

Pastor / 120

Kelner / 122

Ciasteczka / 123

Wtorek po południu / 124

Karaluchy / 125

Uzależnienie / 126

Bezpieczne miejsce / 127

Papugi / 128

Migdały / 129

Ptaki / 131

Pinokio / 132

Południe / 133

Diabeł / 134

Czas / 135

Przyjaciele / 137

Kasyna / 138

Floryda / 139

jeszcze gdzie indziej

Gazety / 143

Rozstania / 147

Tunezja / 151

Król Jordanii / 154

Targ Señora / 156

Zwłoki / 157

Starość / 159

Młodość / 160

Czas darowany / 162

Sen / 163

Gdyby Henri Michaux spędził noc z Rolandem Toporem, to kapitalnym owocem tej nocy byłaby Agnieszka Taborska. Bo *Wieloryb* to fuzja subtelnych muśnięć piórkiem i dźgnięć nożyczkami, przestrzeń pełna czarnego humoru, białej magii i srebrnych nitek skojarzeń. Strasznie mnie ta książka ucieszyła.

Natasza Goerke

Wieloryb to historyjki znalezione. Znajdy – lub, jak mówią Francuzi, truwaje (*trouvailles*) – znalazły Agnieszkę Taborską same. Lecz co to właściwie znaczy? Co ją skłania, by pilnie notować coś podpatrzonego na ulicy czy na ekranie, usłyszanego w rozmowie czy własnej głowie, wyczytanego z gazet czy chmur? Otóż teoria (surrealistyczna, bo tak właśnie uprawia się surrealizm) twierdzi, że znajdy odtwarzają życie duchowe znalazcy. Niczego nie znajduje się przypadkiem. Znajda na czyjejs drodze to więc przypadek nieprzypadkowy, z tej racji zwany obiektywnym. Z czego wynika, że to punkt, gdzie świat zewnętrzny poddał się naszym pragnieniom.

Fantazje? Sami sprawdźcie, że *Wieloryb* to jedna z najśmielszych, najintymniejszych spowiedzi naszych czasów. W mowie symboli, rzecz jasna.

Jan Gondowicz